

Stare Dobre Małżeństwo, Rozliczysz mnie Panie

Ze słabości mojej rozliczysz mnie panie
z błędzeń moich i tych dróg na skróty
buty niosły same nie trzymały mnie
nawet szalone sznurówki

z wszystkich grzechów rozliczysz mnie panie
na wieki wieków amen

z małości mojej rozliczysz mnie panie
że cieszyłem się nad trawy pochylony piórkiem
i że chciałem czasem nad ranem
złović w wiersz wypuszczoną przez ciebie jaskółkę

z wszystkich grzechów rozliczysz mnie panie
na wieki wieków amen

i z kielicha rozliczysz mnie panie
z tych dymiących jasną pianą kufli
kiedy w głowie mej kilka było planet
a ja chciałem to przed tobą ukryć

z wszystkich grzechów rozliczysz mnie panie
na wieki wieków amen